

## Ciekawe miejsca:

<http://mamprawowiedziec.pl/> - zestawienie najważniejszych wypowiedzi kandydatów na prezydenta RP,

<http://www.latarnikwyborczy.pl/> - prosta ankieta podpowiadająca, który kandydat ma podobne poglądy do naszych.

### Uczciwe wybory

Zagłosuj! **10 maja 2015 r. od godz. 7.00 do 21.00** (jeśli odbędzie się II tura – 24 maja 2015 r.). Zachęcamy - postaw na karcie do głosowania jeden znak X w kratce przy wybranym nazwisku. Nawet jeśli nie znajdujesz idealnego kandydata – wybierz tego, którzy jest Ci najbliższy. Nie pozwól aby afery Państwowej Komisji Wyborczej obrzydliży Ci udział w najdonioślejszym akcie demokracji! Głosowanie poza miejscem zamieszkania – Ci którzy planują wyjazd w dniu wyborów muszą złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania. Wniosek składa się w urzędzie gminy, w której wyborca będzie ujęty w spisie wyborców, najpóźniej w 2. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 8 maja 2015 r. Zabierz **dokument ze zdjęciem** – dowód osobisty, prawo jazdy lub paszport (z aktualną datą ważności!). Weź też swój **długopis**, najlepiej kolorowy cienkopis, to uniemożliwi pomysłowemu członkowi komisji unieważnienie głosu przez dopisanie drugiego X. Długopis powinien być sprawny, aby nie podważono głosu jeśli nierozpisany długopisem dostępnym w lokalu wyborca będzie zmuszony poprawiać stawiane kreski. **Oddaj głos ważny** czyli postaw dwie krzyżujące się linie w kratce przy jednym kandydacie. Nieważność głosu powoduje jedynie postawienie X przy większej ilości nazwisk. Zadbaj o uczciwość wyborów – jeśli zauważysz jakieś nieprawidłowości **mów o tym! Żądaj reakcji od Przewodniczącego. Nie daj sobie wmówić, że to nie, nie pozwól na zbagatelizowanie sprawy, nawet jeśli będą Cię obrażać i to ludzie, których byśmy się nie spodziewali, sąsiedzi. ODWAGI! NA SZALI LEŻY PRAWDA!** Od razu zgłoś na policję dzwoniąc pod nr 997, zrób zdjęcia telefonem i zgłoś na [www.kampania2015.pl](http://www.kampania2015.pl) i koordynatora Ruchu Kontroli Wyborów. Możesz zagłasować w wyborach – nie ma żadnych podstaw, aby komisja odmówiła wydania karty do głosowania (próbując wmówić, że głosowanie już miało miejsce, bo na spisie wyborców znalazł się już podpis). Jeśli przy Twoim nazwisku na spisie wyborców jest już podpis to jest to fałszerstwo, które musisz zgłosić na Policję. Każdy wyborca może głosować jedynie w swoim imieniu (nie ma podstaw, aby

### Monika Baran

Komisja Wyborcza wydała karty do głosowania innej osobie na podstawie dokumentu tożsamości żony, brata, babci, syna). Każdy wyborca ma do dyspozycji jeden głos, chociaż zdarzyło się, że członkini komisji dawała wybranym osobom kilka kart. Podlega karze ofertowanie korzyści majątkowych za oddanie głosu na wskazanego kandydata (zareaguj jeśli usłyszysz propozycję kupienia głosu). Członkowie komisji czy mężowie zaufania nie mogą dokonać żadnego z elementów aktu wyborczego za wyborcę, nawet starszego czy niepełnosprawnego (nie może podpisać na spisie wyborców, postawić X na karcie wyborczej, wrzucić karty do urny). Członkowie komisji mają obowiązek informować wyborcę o sposobie głosowania oraz wyjaśniać obwieszczenia, natomiast stanowczo nie mogą prowadzić agitacji wyborczej. W lokalu wyborczym oraz jego najbliższej okolicy nie mogą znajdować się zachęty do głosowania na konkretnego kandydata. Urna przez cały dzień musi stać zabezpieczona, nienaruszona, aż do godziny zamknięcia lokalu wyborczego. Członkowie komisji czy mężowie zaufania nie mogą nic dorzucać do urny, ani otwierać jej. Możesz zwrócić uwagę Komisji, przewodniczącemu lub zastępcy, wesprzeć się mężem zaufania, który ma prawo do zgłaszania wniosków do protokołu jeśli zauważysz organizacyjne niedociągnięcia. Wyborca musi mieć zapewnione komfortowe warunki do tajnego oddania głosu za kotarą lub parawanem. Większość ciężaru prawidłowego obliczenia wyników wyborów spoczywa na członkach Obwodowych Komisji Wyborczych. W urzędach odbywają się szkolenia które przebiegają pod hasłem „zróbmy to szybko”. Na szczęście wielu członków komisji stawia sobie za cel „**zróbmy to rzetelnie**”. **Co po głosowaniu i obliczeniu w OKW?** Odbędzie się alternatywne przeliczenie głosów. Pomóż wysyłając wyniki i zdjęcie protokołu, który Komisja wieczorem wywiesi na drzwiach, zaloguj się na [www.siepoliczymy.pl](http://www.siepoliczymy.pl)



Biuletyn  
Diakonii  
Społecznej

GORCZYCA

Numer 4/2015, Gdańsk, Maj 2015 r.

W numerze

Deklaracja społeczna  
V KKO

Miłosierdzie dla  
polityków

Uczciwe wybory

Słowo wstępne

Jacek Konczal

Kochani, tym razem będę pisał bez ogródek, bo i powód jest konkretny – wybory. Dzisiaj z wiadomości dowiedziałem się, że we Francji i Belgii rośnie lawinowo liczba profanacji miejsc kultu religii chrześcijańskich. Powód jest oczywisty – wyrzucenie religii z życia publicznego i zepchnięcie do marginalnej roli w społeczeństwie. Od kilku lat również Polska konsekwentnie idzie w tym kierunku. Ostatnie tygodnie są tego najlepszym przykładem, gdzie obecny prezydent, ręka w rękę z rządem, aby się przypodobać wpływowym grupom, wprowadzają ustawy z piekła rodem. Czy my jesteśmy bezwolnym stadem owiec lub plemieniem niewolników zdanych na łaskę panów? A może nasze ambicje kończą się na zapewnieniu sobie i rodzinie, ciepłej wody w kranie i pełnej miski? Historia daje nam wiele wspaniałych przykładów, jak należy bronić wolności, tego najcenniejszego daru od Boga, którego nikt nie jest w stanie nam odebrać, jeśli sami z niego nie zrezygnujemy. A tak się dzieje, gdy nie idziemy do wyborów lub, gdy oddajemy głos na kogoś, kto kłamie, oszukuje, ignoruje prawo do życia i prawdy jedynie dla własnej korzyści. W wyborach prezydenckich, jak rzadko, kiedy, mamy możliwość wyboru bezpośredniego, (szczególnie w I turze, bo w drugiej głosujemy na „mniejsze zło”), dlatego śmiało możemy wskazać kandydata, który swoją dotychczasową postawą pokazał, że jest przede wszystkim katolikiem i patriotą. Nie lękajmy się. Ten głos na pewno nie będzie zmarnowany, ale pokaże wszystkim, że właśnie takiej Polski chcemy. Polski, w której rządzić znaczy służyć ludziom w oparciu o prawdę o człowieku i dla jego dobra. Jest to wielkie zadanie dla nas – wiernych świeckich – zaangażowanych w różnorodnych wspólnotach. Bowiem współczesny świat nie zna praktycznego znaczenia słowa służyć. Dlatego tak bardzo potrzebne jest świadectwo chrześcijan w życiu publicznym a szczególnie w polityce, która przez wielu z nas jest traktowana, jako temat tabu. Na sympozjum

(odbyło się 18 kwietnia w gmachu sejmu pod hasłem „Działalność społeczna ks. F. Blachnickiego”, ponad 400 uczestników) wielokrotnie stwierdzano, że polityka jest święta, właśnie ze względu na to, że w swej istocie ma być skierowana na dobro człowieka i narodu. Przypomniano, słowa ks. Blachnickiego, że nawet ewangelizacja, jeśli nie rozwiąże konkretnych problemów społecznych jest nieporozumieniem. Inaczej mówiąc, jest nie kompletna, nie pełna i być może, dlatego nie do końca efektywna. Założyciel „oazy” uważał, że nasze działania muszą być kompleksowe, integralne. Obejmować wszystkie dziedziny życia. Dlatego czas najwyższy abyśmy zaczęli działać (oczywiście oprócz modlitwy, która zawsze musi poprzedzać działanie) również w polityce. Pierwszym naszym działaniem niech będzie wybór prawdziwego katolika na prezydenta. Dalej zapraszamy do Diakonii Społecznej, bo czekają nas już niedługo (wakacje szybko miną) wybory parlamentarne. To tylko od nas zależy czy Polska będzie krajem wolnym i katolickim. Nie zaślaniamy się brakiem czasu, możliwości, zdolności lub ironią oraz tym, że „moja rodzina jest najważniejsza”, bo to jest zwykłe tchórzostwo. Nie zaślaniamy się też Panem Bogiem, że on to wszystko dopuszcza i sam to może uzdrowić, bo to my jesteśmy powołani, aby zanieść światu prawdę o zbawieniu, ale i o człowieku. Wszak to my jesteśmy „światłością świata”. Cóż się stanie ze światem, jeśli zabraknie światła? Będzie w ciemności i grzechu. I właśnie ze względu na moją rodzinę musimy się obudzić. Jesteśmy wielkim śpiącym olbrzymem (Giewont to nie baśń, ale alegoria). Papież Franciszek mówił przecież, że „polski Kościół ma wielki potencjał”. I ja w to wierzę. Pan Jezus do każdego z nas mówi „Czy ty mnie kochasz więcej aniżeli ci?”

## Diakonia Społeczna

Kontakt :

Lena (695 180 548) i Jacek Konczal (605 275 571)

[konczaljacek@gmail.com](mailto:konczaljacek@gmail.com)

Najbliższe spotkanie: 14.05.2015 r. godz. 19.00, Gdańsk-Chełm, Parafia św. Urszuli Ledóchowskiej



2 marca 1980 roku to jeden ze szczególnych momentów w historii Ruchu Światło-Życie. Tego dnia 480 przedstawicieli Ruchu Światło-Życie podpisało w Częstochowie **Deklarację V Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych w sprawie zaangażowania członków Ruchu w aktualne problemy narodu.** Jej treść, po uwzględnieniu kontekstu historycznego (kilka miesięcy przed strajkami sierpniowymi i powstaniem „Solidarności”) w zasadzie nie wymaga komentarza. Poniżej kilka cytatów<sup>1</sup>:  
*Wszyscy zdajemy sobie sprawę z niezwyklej powagi sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie nasz naród. Dotyczy to sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej, kulturalnej, moralnej i religijnej. Na każdej z tych płaszczyzn trwa i pogłębia się ostry kryzys. Na tle zaś tych wszystkich kryzysów przede wszystkim ostro rysuje się problem człowieka uwikłanego w wielorakie systemy uzależnień, pozbawianego wolności, poniżanego w swojej godności osoby. (...)*  
*W obliczu tej rzeczywistości grozić może wspólnotom Ruchu Światło-Życie pokusa prostej ucieczki od niej przez tworzenie na jej marginesie środowisk życia opartych na Słowie Bożym i ewangelicznej miłości agape, które stają się przez swoją atmosferę kontrastowymi miejscami „oazowymi”, gdzie ludzie czują się dobrze ze sobą i zapominają o problemach i cierpieniach swoich braci. (...)*  
*Nie negując prawa i potrzeby tworzenia w życiu takich duchowych „oaz” dla regeneracji sił przez odnalezienie prawdziwych źródeł i wymiarów istnienia – trzeba jednak postulować pod adresem ludzi, którzy znaleźli tego rodzaju „oazę”, tym pełniejsze zaangażowanie się i tym większą odpowiedzialność wobec wszystkich problemów i cierpień braci, wśród których żyją.*

*Jest to bowiem prosta konsekwencja zjednoczenia z Chrystusem w Kościele – Jego Mistycznym Ciele. (...)*

*Należy przemyśleć fakt przynależenia do partii komunistycznej oraz do innych stowarzyszeń – bazujących na tych samych założeniach światopoglądowych i realizujących te same cele – przez ludzi uważających się równocześnie za wierzących w Chrystusa. (...)*

*Sytuacja, w jakiej w tej chwili w Polsce znajdują się katolicy i inni ludzie wierzący w Chrystusa, jest sytuacją wyjątkowo korzystną ze względu na wielką ilość okazji do dawania świadectwa Chrystusowi i Jego prawdzie. Tego rodzaju świadectwo było zawsze źródłem mocy i rozwoju Kościoła. (...)*

*Jako ruch odnowy, którego charyzmat i powołanie streszcza się w znaku Fos-Zoe, Światło-Życie czujemy się szczególnie wezwani do tego, aby światło prawdy – uchwycone przez wiarę – odbijało się w naszych czynach i w naszym życiu oraz aby usunąć z naszego życia wszelkie zawstydzające niekonsekwencje w relacjach pomiędzy wiarą deklarowaną ustami a naszą postawą w życiu. (...)*

Tekst deklaracji zachęcał także do bojkotu ówczesnych wyborów parlamentarnych ze względu na ich propagandowy charakter. Wspierał ruchy i ugrupowania walczące bez przemocy o sprawiedliwość, wolność i godność osoby ludzkiej. Dziś ten dokument jest świadectwem aktywnego rozeznawania rzeczywistości społeczno-politycznej przez odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie.

<sup>1</sup> Na postawie tekstu zawartego w pozycji: „O chrześcijaństwie konsekwentnym i o polskiej teologii wyzwolenia”, Krościenko 2001

## **S**tereotypy, utrudniające świadczenie miłosierdzia politykom

→ Politycy z partii rządzących są tak źli i zdeprawowani, że modlitwa za nich nic nie da;

Odpowiedź :

Znajdziemy ją w słowach Pana Jezusa:

*A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie [Mt 5, 44]* Spojrzenie miłosierdzia na drugiego człowieka jest ISTOTĄ CHRZEŚCIJAŃSTWA. Mówi się, że uzdrawiające spojrzenie Pana Jezusa polegało na patrzeniu na drugiego człowieka z nadzieją. Potrzeba byłoby modlili się za tych, którzy wydają się nam źli, zwłaszcza w okresach, gdy możemy spodziewać się przynajmniej u niektórych walki duchowej. Taką sytuacją może być moment, gdy pracują nad ważną ustawą bioetyczną.

W tym samym fragmencie czytamy dalej:

*On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. [Mt 5, 45]* Cóż to znaczy? To znaczy, że jeśli Pan Bóg daje kolejny dzień życia prezydentowi Putinowi, członkom Państwa Islamskiego, naszym politykom, znaczy, że.. Pan Bóg nadal ma dla nich WSPANIAŁY PLAN i nadal istnieje dla nich nadzieja na duchowe zmartwychwstanie za życia, a pełne po śmierci.

→ Modlić się za nich to jeszcze warto, ale rozmawiać z nimi nie ma sensu – przecież oni wiedzą, że postępują źle i z pewnością chcą to czynić;

Odpowiedź :

Podstawowy błąd w komunikacji. Myślmy, że dana osoba o czymś wie, więc nie ma sensu byśmy my jej o tym mówili.

→ Politycy aspirujący do przejęcia władzy z partii opozycyjnej są cudowni, nie trzeba się więc modlić za nich, wystarczy się modlić, by przejęli władzę. Przejęcie przez nich władzy stworzy warunki do poprawy sytuacji w kraju.

Odpowiedź :

Cóż... myślę, że nie muszę przekonywać, że powyższy sposób myślenia jest delikatnie ujmując naiwny.

→ Cóż z tego, że pójdę do polityka, napisze

petycję, pomodłę się za niego. To nic nie da. Tak wiele już zrobiono i nic to nie dało. Ja się zresztą nie nadaję.

Odpowiedź :

Całkowita nieprawda.

Po pierwsze: Fakt, że nie widzę efektów swojego działania lub innych, nie oznacza, że ich nie ma; Po drugie: kropla draży skalę; Po trzecie: jeśli podejmujesz coś dla Pana Boga - ta praca nigdy się nie marnuje; Po czwarte: jeśli myślisz, że się nie nadajesz, istnieje duże prawdopodobieństwo, że jest dokładnie odwrotnie.

**W jaki sposób świadczyć miłosierdzie dla polityków:**

1. Przez post,
2. Modlitwę,
3. Poprzez interesowanie się tym, co się dzieje w kraju,
4. Poprzez intensywne przeżywanie własnego życia,
5. Przez nieskrępowane, całkowicie bezwstydne lecz przemodlone, wypełnione miłością i nadzieją kontaktowanie się z nimi poprzez listy, rozmowy z ich asystentami „twarzą w twarz” (zagadywanie na istotne tematy), spotkania z politykami w ich biurach.

*Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy - czyn, drugi - słowo, trzeci - modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie.*

(Dz. 742)